

Dr Sylwia Przewoźnik

Akademia Ignatianum w Krakowie

Młodzież współczesna wobec bezprecedensowo zmiennej rzeczywistości – aspekty społeczne, kulturowe i pedagogiczne

Contemporary youth in the face of unprecedented change of reality – social, cultural and pedagogical aspects

Streszczenie

Zawarte w prezentowanym tekście rozważania skłaniają do refleksji nad kondycją współczesnej młodzieży, która jako grupa oscylująca pomiędzy dzieciństwem a dorosłością jest najbardziej podatna na wpływy otaczającej rzeczywistości. Uwikłanie w tę zmienną rzeczywistość oraz w procesy globalizacji i chaos wartości postmodernizmu czyni życie młodych ludzi bardzo trudnym i skomplikowanym. Młodzież szkolna i akademicka jest pod nadzwyczaj dużym oddziaływaniem szybko przeobrażającej się rzeczywistości, co nie pozostaje bez wpływu na sposób jej funkcjonowania w podstawowych środowiskach życia i rozwoju człowieka. Młodzi ludzie narażeni są dziś na wiele nieznanych dotąd zagrożeń i niebezpieczeństw.

Słowa kluczowe: młodzież, zmienna rzeczywistość, współczesne społeczeństwo, problemy, zagrożenia.

Summary

The considerations included in the presented text encourage reflection on the condition of contemporary youth, which as a group oscillating between childhood and adulthood is the most susceptible to the influence of the surrounding reality. The entanglement into this changing reality and into the processes of globalization and the chaos of the postmodern values, makes the lives of young people extremely difficult and complicated. School and academic youth remain extremely influenced by increasingly changing reality, which leaves a negative impact on functioning in basic environment of human life and development. Young people are nowadays exposed to many unknown threats and dangers.

Keywords: youth, changeable reality, contemporary society, problems, threats.

Wprowadzenie

Dzisiejszy świat oferuje młodym ludziom wiele szans i możliwości dla ich rozwoju. Jednak postęp techniczny i cywilizacyjny wymaga od ludzi odpowiedniego przystosowania i radzenia sobie z tym, co nowe i nieznane. Należy pamiętać, że zwłaszcza ludzie młodzi mają często trudności w odnalezieniu się wśród wymagań

stawianych przed nimi zarówno przez współczesny świat techniczny i informatyczny, jak i całe społeczeństwo, w jakim żyją. Zmuszeni są do funkcjonowania w nadzwyczaj szybko zmieniającej się rzeczywistości, pozbawionej stabilnych wartości i życiowych drogowskazów. Ciągłe przeobrażenia polityczne, kulturowe i gospodarcze stają się przyczyną rozchwiania norm moralnych i obyczajowych oraz postaw życiowych¹. Może to prowadzić do zagubienia i niemożności skryształowania swojej tożsamości oraz wypracowania pożądanej hierarchii wartości². Młodzież narażona jest na wiele niebezpieczeństw kreowanych i potęgowanych przez współczesną kulturę ryzyka oraz narastającą przemoc w życiu społecznym. Świat przestał być jednoznaczny w swych zasadach, normach i wartościach. Poczucie pewności i względnej stałości zastąpione zostało w nim niepewnością i niepokojem. Jak pisze J. Pyżalski, „młodzi ludzie, szczególnie nastolatki, otrzymują w skomplikowanym, wielokulturowym i stechnicyzowanym świecie znacznie większą paletę możliwości niż pokolenie ich rodziców i dziadków”, jednak, jak zwraca uwagę tenże autor, „wiele z oferowanych dróg daje tylko pozór wyboru, ucieczkę od wolności, a czasami jest po prostu ofertą zniewolenia”³. Grupą społeczną, która w znacznym stopniu będzie wyznaczała trendy dla kształtowania się postaw społecznych przyszłych pokoleń, jest bez wątpienia obecna młodzież. W tym kontekście, na co zwraca się dużą uwagę w literaturze przedmiotu, młodzi ludzie są bardzo dobrym punktem odniesienia do obserwacji przeobrażeń zachodzących we współczesnych społeczeństwach. Są oni „soczewką”, w której skupiają się najróżniejsze problemy i napięcia aktualnego systemu. Są „barometrem” zmian społecznych i psychicznych nastrojów. Zatem sytuacja młodzieży, ich sposób postrzegania otaczającego świata, ich aspiracje i dążenia życiowe są miarą zmian, które już się dokonały i jakie są jeszcze do pokonania w przyszłości. Przed współczesną młodzieżą stoją ogromne wyzwania wynikające z usytuowania jej jako najbardziej wrażliwego uczestnika życia społecznego i odbiorcy dokonujących się w nim przyśpieszonych przemian⁴.

Młodzież a społeczeństwo późnej nowoczesności

Współczesna rzeczywistość określana jest jako ambiwalentna, nieprzewidywalna, zróżnicowana, wielokulturowa, niejednolita, dynamiczna. Można więc

¹ J. Szymd, *Główne strategie walki z zagrożeniami cywilizacji współczesnej*, „Idō – Ruch dla Kultury: Rocznik naukowy: filozofia, nauka, tradycje wschodu, kultura, zdrowie, edukacja” 2004, nr 4, s. 340–351.

² T. Kluz, *Problemy wieku adolescencji w okresie zmian społecznych*, „Wychowanie na co dzień” 2005, nr 1/2, s. 13.

³ J. Pyżalski, *Wychowawcze i społeczno-kulturowe kompetencje współczesnych nauczycieli*, Łódź 2015, s. 5.

⁴ K. Szafraniec, *Raport „Młodzi 2011”*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2011, s. 11.

stwierdzić, że postrzega się ją jako pełną sprzeczności i przeciwieństw. Jedyłą jej stałą właściwością jest ciągła zmiana. Najczęściej obdarza się ją mianem ponowoczesności, którą postrzega się jako konsekwencje i następstwo nowoczesności⁵. Specyfika ambiwalentnej i pełnej sprzeczności współczesności może więc wywoływać w młodzieży poczucie zagubienia, wyobcowania, niepewności. „Zamiast trwałych i stabilnych hierarchii oraz wyraźnych linii ewolucyjnych mamy nieustanne starcia sprzecznych opinii i sądów [...] oraz bitwy prowadzące w najlepszym razie do stworzenia nowych hierarchii równie kruchych, nietrwałych i tymczasowych jak poprzednie”⁶. Globalizacja – jako proces przebiegający w sposób niekontrolowany, czy faktycznie bezkarny – stanowi niebezpieczeństwo, na które najbardziej narażona jest młodzież⁷. Według Z. Baumana „procesy globalizacyjne generują egzystencjalny lęk, wynikły z egzystencjonalnego braku poczucia bezpieczeństwa. Kiedy wolny rynek zaczyna decydować o wszystkim – używając szekspirowskiej metafory »być, albo nie być«”⁸. Jak słusznie pisze J. Szmyd: „za naczelne, wiodące tendencje ponowoczesności uznaje się na ogół globalizację, przyspieszone tempo zmian, »wszystkich i wszystkiego«, nadmierne »wywyższenie« wartości materialnych, przedmiotowych i użytkowych (kosztem wartości duchowych, wewnętrznych), zbytnią ekonomizację oraz pragmatyzację życia, powszechną jego komercjalizację, »szaleńczy pęd« za zyskiem i wygodą, kult pieniądza i ciała, wybujały konsumpcjonizm. Epoka ponowoczesności czy »płynnej nowoczesności« z takimi charakterystycznymi cechami, jak: globalizacja, postęp technologiczny, i informatyczny konsumpcjonizm i pragmatyzacja życia, rosnące wpływy mass mediów i kultury masowej, stałe przyspieszenie »wszystkich i wszystkiego« itp. powoduje głębokie i szybko dokonujące się zmiany w sferze świadomości i bytowania człowieka, w tym – w świadomości etycznej i życiu moralnym”⁹. Według Z. Baumana chęć osobistej autonomii, czy też samookreślenia się, życia autentycznego, czy indywidualnej doskonałości przeistacza się w potrzebę posiadania i konsumowania dóbr oferowanych przez rynek. Rynek zaś żywi się poczuciem braku szczęśliwości, które sam na swój sposób generuje. Wyzwalania, obawy, niepokoje i cierpienia związane z osobistą niedoskonałością i niezaspokojeniem wywołującym różne sposoby zachowań konsumenckich. Duży zakres wolności współczesnego człowieka skłania do zastanowienia się nad tym, czy stanowi on

⁵ G. Dziamski, *Ponowoczesna świadomość estetyczna* [w:] *Trudna ponowoczesność. Rozmowy z Zygmuntem Baumanem*, cz. I, red. A. Zeidler-Janiszewska, Poznań 1995, s. 197.

⁶ Z. Bauman, *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*, Kraków 2011, s. 243.

⁷ J.Z. Holzer, R. Serek, *Sytuacja demograficzna świata i Polski w okresie do roku 2020* [w:] *Strategia rozwoju Polski do roku 2020*, t. I, Warszawa 2000, s. 187.

⁸ Z. Bauman, *Globalizacja*, Warszawa 2000, s. 14.

⁹ J. Szmyd, *Zagrożone człowieczeństwo. Regresja antropologiczna w świecie ponowoczesnym*, Katowice 2015, s. 23 i in.; tenże, *Pogoda dla etyk sumienia – nie dla kodeksów i nihilizmu moralnego*, „Res Humana” 2009, nr 1, s. 20 i in.

dobrodziejstwo dla człowieka, czy też nie. Z. Bauman podkreśla, że wolność nie zapewnia jednak szczęścia – jest ona źródłem nie radości, lecz raczej wewnętrznej rozterki¹⁰. I. Wojnar analizuje zjawisko „zagubionego człowieczeństwa” w czasach wzmacniania się okrucieństwa i niepotrzebnego cierpienia. Zło pod różnymi postaciami osiąga w zglobalizowanym świecie spektakularne zwycięstwa; uzasadnia potrzebę, konieczność, podejmowania w sposób równoczesny i współzależny naprawy świata i człowieczeństwa¹¹.

O ile za atrybut minionych czasów tzn. nowoczesności uznawano działanie zgodne z pewnymi regułami, które wprowadzały porządek oraz umożliwiały przewidywanie mających nastąpić wydarzeń, o tyle współczesność całkowicie zrywa z tą zasadą, ponieważ okazała się ona dysfunkcjonalna, ukierunkowuje bowiem człowieka na podążanie za teraźniejszością nastawioną na niełatwą do przewidzenia przyszłość i nie przygotowuje go do niej. Za prekursorów tak rozumianej ponowoczesności uważa się Jeana François Lyotarda, Jacquesa Derride’a, Michela Foucaulta i Jeana Baudrillarda. Właściwością łączącą poglądy owych badaczy jest fakt, że przypisywali jej podobne cechy, z których kluczową stanowiła permanentna zmiana¹². Jednostka ludzka autotelicznie stanowi niezgłębioną tajemnicę, której działania są nieprzewidywalne, co sprawia, że zamierzenie zdiagnozowania jej stanu w obecnych czasach staje się coraz bardziej utrudnione i skomplikowane. Współczesnego człowieka można określać zarówno mianem *homo viator*, który nieustannie podąża za swoimi celami, jak i *homo ludens*, ponieważ większość swojego życia poświęca zabawie, często przybierającej postać gry, czy *homo faber* przyzwyczajonego do ciężkiej pracy i produktywności¹³.

Konkludując, należy stwierdzić, iż ciągła zmienność i wielopłaszczyznowość procesu globalizacji oraz zjawisk mu towarzyszących obrazują, jak trudna i niejednoznaczna jest współczesna rzeczywistość. W ujęciu tym globalizacja generuje szerokie spektrum problemów społecznych, kulturowych i egzystencjalnych w sytuacji różnorodności, wieloznaczności i ambiwalencji, co rzecz jasna nie pozostaje bez wpływu na kształtowanie się „ponowoczesnego człowieka”¹⁴.

Współczesny młody człowiek poszukuje całościowej koncepcji życia i wizji siebie samego. To poszukiwanie jednak jest często daremne z powodu fragmentaryzacji kultury współczesnej, a wraz z nią tożsamości człowieka. Młodzież współczesna powinna mieć wyraźnie określone poczucie tożsamości, tak by mogła jasno określić, kim jest, kim ma być i jak ma postępować. Poszukuje ona wobec tego porządku

¹⁰ Z. Bauman, *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006, s. 31.

¹¹ I. Wojnar, *Wstęp [w:] Etos edukacji w XXI wieku, zbiór studiów*, red. I. Wojnar, Warszawa 2000, s. 8.

¹² G. Dziamski, *Ponowoczesna świadomość...*, s. 147.

¹³ Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 2(19), s. 7.

¹⁴ A. Cybal-Michalska, *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2006, s. 30.

określonego rytmu życia, stabilnych reguł gry życiowej. Jednak pozostawanie jej w ciągle zmieniającej się rzeczywistości, „totalnej ambiwalencji”, powoduje nieustanną alienację, zwłaszcza przy braku autorytetów mogących stanowić dla niej podwaliny „fundamentów życiowych”¹⁵. Dynamika zachodzących procesów cywilizacyjnych wskazuje na potrzebę szybkiego reagowania wszystkich środowisk wychowawczych na pojawiające się nowe problemy i perspektywy rozwojowe ludzi młodych przy jednoczesnym podejmowaniu działań prewencyjnych, ograniczających skalę nowych zagrożeń¹⁶.

Błędy wychowawcze popełniane przez rodziców a niewłaściwe zachowania współczesnej młodzieży

Od tysięcy lat rodzina uznawana jest za podstawową grupę i instytucję społeczną we wszystkich zbiorowościach ludzkich. Stanowi ona podstawowe i naturalne środowisko narodzin, rozwoju i wychowania każdego człowieka. Rodzina jest integralną częścią każdego społeczeństwa, a zarazem jest jego najmniejszą i elementarną komórką. Szczególnie środowisko rodzinne ważne jest w przypadku dzieci. Nie ulega wątpliwości, że doświadczenia wyniesione z domu rodzinnego mają kluczowe znaczenie dla każdego młodego człowieka i wywierają niezatarty wpływ na jego całe dorosłe życie. Poszukując odpowiedzi na pytania: jaki jest człowiek i dlaczego funkcjonuje w określony sposób, często należy odwołać się do historii jego życia nierozzerwalnie związanej z jego rodziną. Jak zauważa M. Popper, „ważna jest tutaj zawsze historia życia człowieka, która fascynuje, wywołuje podziw, a przede wszystkim to, że jest ona dowodem na znaczenie określonych wartości w życiu społecznym”¹⁷.

Każde dziecko poza zadatkami wrodzonymi czerpie wzory z najbliższego otoczenia, w którym się wychowuje. Niestety większość rodziców nie dopuszcza do siebie myśli, że nieprawidłowe zachowanie ich dziecka jest wynikiem ich błędów i nieprawidłowych metod wychowawczych, jakie stosują wobec niego¹⁸. Według A. Guryckiej błąd wychowawczy „jest to zachowanie, które stanowi realną przyczynę (lub ryzyko) powstania szkodliwych dla rozwoju wychowanka skutków”¹⁹.

¹⁵ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. Ja i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2001, s. 265.

¹⁶ Z. Kosyryz, *Oblicza tożsamości*, Warszawa 2012, s. 12–17.

¹⁷ M. Popper, *Leadership as Relationship*, „Journal for the Theory of Social Behaviour” 2004, 34, s. 107–125.

¹⁸ S. Przewoźnik, *Piecza zastępcza nad dzieckiem: pomoc – wsparcie – wyzwania* [w:] *Edukacja jutra. Wiedza i edukacja współczesnego człowieka*, red. A. Kamińska, P. Oleśniewicz, Sosnowiec 2018, s. 463–477.

¹⁹ A. Gurycka, *Błąd w wychowaniu*, Warszawa 1990, s. 11.

W rozważaniach na temat błędów wychowawczych popełnianych przez rodziców zasadne wydaje się być zwrócenie uwagi przede wszystkim na postawy rodzicielskie rozumiane jako „całościowa forma ustosunkowania rodziców wobec dziecka”²⁰. Efektem wystąpienia błędów wychowawczych popełnianych przez rodziców jest zaburzenie czy nawet zerwanie interakcji między dzieckiem a rodzicem, co prowadzi do realnego lub potencjalnego zagrożenia dla rozwoju młodego człowieka. W takich wypadkach może wystąpić u dziecka poczucie krzywdy i niesprawiedliwości, brak wiary w siebie, bierność, uległość czy nieumiejętność wkraczania w relacje społeczne²¹. Istotną rolę odgrywają tutaj wartości przekazywane w drodze transmisji pokoleniowej. Z jednej strony bowiem rodzice często sami nie stosują się do tych wartości i wydają się być zagubieni w świecie, a z drugiej przekazują te wartości nie w drodze dialogu, lecz za pośrednictwem nakazów. Niewątpliwie należy podzielić poglądy J. Szmyda, iż „jedną z poważniejszych i najbardziej niepokojących z punktu widzenia dostrzegalnych i przewidywalnych skutków sytuacji kryzysowych globalizującego się świata jest stan rzeczy we współczesnej edukacji, a zwłaszcza w wychowaniu doby tzw. ponowoczesności; powszechnie uznawany za kryzys edukacyjny, w szczególności wychowawczy”²². Niewłaściwe metody wychowawcze stosowane przez rodziców wywołują – jak wspomniano – różnorakie zaburzenia w zachowaniu młodzieży polegające, najogólniej mówiąc, na naruszeniu równowagi pomiędzy „swobodą a przymusem w wychowaniu”, wskutek czego utrwalone zostają negatywne zachowania społeczne²³. Należy podkreślić, że rodzice są pierwszymi i najważniejszymi wychowawcami swoich dzieci. Wiadomo, że nie ma właściwie dzieci złych, a są tylko dzieci skrzywdzone, zaniedbane, niewłaściwie kochane. Dziecko zranione przez życie, przez błędy opiekuńcze i wychowawcze dorosłych będzie raniło innych. Bunt nastolatków niemających oparcia w rodzinie przejawia się często poprzez stosowanie przemocy wobec rówieśników i w agresji wobec otoczenia. Trudno kochać nastolatka, który rani, jest agresywny, używa wulgarnych słów, ale za tym całym złem, które w nim tkwi, kryje się osobista tragedia, bezradność, strach, do którego dorastający człowiek nie chce się przyznać, którego na ogół się wstydzi. Stąd może wynikać zazdrość, agresja, stąd różne nałogi, złe towarzystwo, w którym młody człowiek szuka wsparcia i akceptacji. Narzekamy, że dzieci i młodzież są złe, zepsute, a sami często zachowujemy się niestosownie i nagannie. Używamy wulgarnych słów, nadużywamy alkoholu, palimy papierosy, zaniedbujemy swoje obowiązki. Za złe zachowanie winimy wszystkich wokół: szkołę, Kościół, kolegów, telewizję, prasę... Niestety dość często rodzice nie potrafią lub nie chcą się podjąć roli przewodnika dla swoich dzieci, a przecież podstawowym warunkiem rozwoju dziecka jest

²⁰ J. Rembowski, *Więzi uczuciowe w rodzinie. Studium psychologiczne*, Warszawa 1972, s. 56.

²¹ B. Milerski, B. Śliwerski, *Pedagogika. Leksykon PWN*, Warszawa 2000, s. 30.

²² J. Szmyd, *Zagrożone człowieczeństwo...*, s. 23.

²³ C. Kupisiewicz, M. Kupisiewicz, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 2009, s. 31.

pozytywne naśladownictwo. Niezbędne są tu też dla niego odpowiednie wzorce zachowań. Trzeba wnikliwie szukać przyczyn nieprawidłowego zachowania, bo jak powiedział Platon: „nikt nie jest zły dobrowolnie”. Należy też zgodzić się z M. Łobockim, który pisze, iż „dzięki uogólnianiu [...] postrzeganych przez dzieci i młodzież poprawnych moralnie zachowań i postaw dorosłych wykazują one coraz większą gotowość do postępowania moralnego bez względu na odmienną sytuację [...]. Są też skłonne do różnych sposobów reagowania, np. na krzywdę ludzką”²⁴.

Kryzys autorytetów w świadomości współczesnej młodzieży

Autorytet – w skrócie mówiąc – to pewien drogowskaz. Ludzie przez całe życie poszukują przewodnika, a więc niepodważalnego autorytetu. Szczególnie młody człowiek, stojący u progu dorosłego życia, potrzebuje mistrza, który pomoże mu podjąć trudną ścieżkę życia, samodoskonalenia. Młody człowiek potrzebuje autorytetu, który będzie wspierał go w poszukiwaniu nowych umiejętności, służyć przykładem, będzie motywował do działania, pomoże dokonać samookreślenia się i wskaże właściwą drogę postępowania. Jednak dyskusje w postmodernizmie skupiają się na zaniku wielkich narracji i autorytetów, na których można byłoby polegać²⁵. A. Giddens pisze: „w wielu regionach życia społecznego późnej nowoczesności, w tym w sferze tożsamości, zabrakło niepodważalnych autorytetów. Znacznie więcej niż w kulturach przednowoczesnych”²⁶. Refleksja wywołuje kluczowe pytanie: czy dziś, w „świecie postideologicznego” konsensusu, kiedy jednak słyszymy ciągle wypowiedzi, iż nastąpił zanik czy wręcz kryzys autorytetów, odgrywają one jeszcze jakąkolwiek rolę w życiu młodego człowieka? Jednocześnie jednak należy sobie zdawać sprawę z tego, że dla wielu ludzi, a szczególnie ludzi młodych, istnienie autorytetów jest niezbędne. A. Giddens zauważa z dużą wnikliwością, że w przełomowych momentach życia, gdy ryzyko niefortunnych decyzji odnośnie do własnej przyszłości staje się wyjątkowo wysokie, pojawia się większa gotowość do podporządkowania się autorytetom społecznym, gdyż pomaga to przezwyciężyć poczucie niepewności²⁷. Niewątpliwie w budowaniu autorytetu istotną rolę odgrywa proces takiego wychowania młodego człowieka, by mógł on zrozumieć sam siebie, by mógł odczuć potrzebę aktywnego zaangażowania się w swój rozwój. Rodzice winni być dla swoich dzieci przewodnikami po świecie i jego zawiłych drogach. To zadaniem rodziców jest wskazywanie i wyjaśnianie: co jest dobre, a co złe i na kim można się bezspornie oprzeć. Zdaniem Z. Freuda rodzina jest tym miejscem, w którym dziecko jest przygotowywane do dojrzałego

²⁴ M. Łobocki, *Wychowanie moralne w zarysie*, Kraków 2009, s. 21–22.

²⁵ R. Salecl, *Tyrania wyboru*, Warszawa 2013, s. 95.

²⁶ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, s. 265.

²⁷ Tamże.

uczestnictwa w życiu społecznym w taki sposób, który umożliwia pogodzenie dążenia do utrzymania własnej niezależności i jednoczesnego podporządkowywania się regułom obowiązującym w całym społeczeństwie. Podstawowe znaczenie ma w tym procesie autorytet rodzicielski²⁸. Freudowskie idee dotyczące autorytetu rozwijano w kilku kierunkach. I chyba najważniejszy z nich dotyczy wpływu autorytetów na kształtowanie się struktury „ja” u dzieci, a dokładnie na przewyżczanie narcystycznych skłonności. Proces ten rozpoczyna się, gdy osiąga ono czwarty rok życia. Wtedy zaczyna się u dziecka kształtowanie „superego”. Wcześniej reaguje ono wyłącznie na nakazy i zakazy rodziców, które są jednak dla niego całkowicie niezrozumiałe. Stanowią one swoistą barierę, która utrudnia impulsywne działania wynikające z witalności dziecka (struktura „id”). Można powiedzieć, że rodzice występują tu w roli „autorytetu” zewnętrznego, który ze względu na zajmowaną pozycję w rodzinie ma możliwość wymuszania określonych zachowań²⁹.

Badania przeprowadzone przez D. Baumrind pokazują, że o ile w stosunku do małych dzieci rodzice są takimi autorytetami, których postępowanie wychowawcze wspiera ich rozwój, to mniej korzystnie przedstawia się ta sytuacja w przypadku starszej młodzieży. Rodzice dzieci, które osiągnęły 15 rok życia, dość często preferują styl wychowania w znacznej mierze odrzucający lub zaniedbujący dziecko. Tym samym rezygnują z roli bycia autorytetem w stosunku do własnych dzieci. Tego typu sytuacja sprzyja poszukiwaniu przez młodzież alternatywnych autorytetów³⁰. Niestety nie zawsze są to alternatywy pożądane społecznie i pedagogicznie. Jak podkreśla J. Frankel, brak miłości okazywanej dziecku przez rodziców, a niekiedy świadome i nieświadome okrucieństwo kierowane pod jego adresem skutkuje bądź silną identyfikacją z agresywnymi rodzicami, co łączy się z przejęciem antyspołecznych wzorców postępowania, bądź wyzwala uogólnioną nieufność wobec wszystkich ludzi, pogodzenie się z rolą bycia ofiarą we wszelkich relacjach społecznych³¹. Gdy dzieci oraz młodzież pozbawione są wpływu autorytetu rodzica, obserwuje się wówczas wzmożone oddziaływanie na nie grupy rówieśniczej i wpływ środków masowego przekazu, które lansują często różne pseudoautorytety³².

Autorytet w oczach młodego człowieka często ulega zmianie, ewoluuje, bądź jest zastępowany lepszym. Może być chwilową fascynacją bądź długotrwałym

²⁸ M.E. Milch, D.M. Orange, *Conscience as the Reappearance of the Other in Self-Experience: On Using the Concepts Superego and Conscience in Self psychology*, „Psychoanalytic Inquiry” 2000, s. 206–231.

²⁹ Tamże.

³⁰ D. Baumrind, *Patterns of Parental Authority and Adolescent Autonomy*, „New Directions for Child and Adolescent Development” 2005, 108, s. 61–75.

³¹ J. Frankel, *Identification with the Aggressor and the Normal Traumas: Clinical Implications*, „International Forum Psychoanalysis” 2004, 13, s. 78–83.

³² M. Dudzikowa, *Uczyć się od idola. O istotnym źródle wiedzy potocznej uczniów [w:] Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty. Interdyscyplinarne ujęcie*, red. M. Dudzikowa i M. Czerepaniak-Walczak, t. I, Gdańsk 2007, s. 227.

bodźcem prowadzącym do działań pozytywnych bądź negatywnych. Stąd to pojęcie należy rozpatrywać w dwojaki sposób. Dla ukazania sensu i znaczenia autorytetu dla młodych ludzi posłużę się definicją K. Sośnickiego. Ten znakomity pedagog pisał: „głównym trzonem terminu autorytet jest taki stosunek między dwiema osobami, w którym jedna z nich uznaje wolę drugiej, do tej woli się dostosowuje i ulega jej, a nawet stara się ją uprzedzić. W takim razie pierwsza posiada autorytet, druga jest posłuszna jej autorytetowi”³³.

Niestety w świecie nadmiernego przyśpieszenia następuje kryzys autorytetu i wzorców, które tak bardzo są potrzebne młodym ludziom. Coraz mniej jest osób godnych naśladowania, zaufania, czci i zawierzenia. Często słyszymy opinie, że wzrost patologii społecznych wśród młodzieży właśnie wynika z braku autorytetów. W dyskusjach o edukacji bardzo często pojawia się też wątek dotyczący upadku autorytetu nauczycieli, osłabienia ich pozycji w ocenie uczniów. Coraz częściej słyszy się o nagannym zachowaniu uczniów wobec nauczyciela: np. kosa na śmiecie na głowie nauczyciela, wycieranie twarzy gąbką do tablicy, krępowanie rąk, wyzwiska, obsceniczne gesty³⁴ itp. W dzisiejszych czasach, ogólnie rzecz biorąc, młodzież ma całkowicie inne poglądy na życie niż ich rodzice i dziadkowie. Ma również inne wzorce do naśladowania. Samo określenie *autorytet* coraz rzadziej pojawia się w języku młodzieży. Można przypuszczać, że należy ono raczej do słownika biernego niż czynnego w kontaktach werbalnych młodych ludzi. Niewątpliwie główną winę za to ponoszą mass media i szerząca się coraz bardziej kultura masowa z nimi związana. Treści głoszone w radiu, w gazetach i odbiornikach telewizyjnych niejednokrotnie przyczyniają się do stwarzania atmosfery szeroko pojętego „luzu” we wszystkich niemal dziedzinach życia. W szerzącej się narastającej konsumpcyjności upadają budowane przez wieki autorytety. Jednak trzeba pamiętać o tym, że środki masowego przekazu filtrują informacje, a więc przekazywana wiedza nigdy nie jest pełna, często zaś może być zniekształcona³⁵. Liczy się więc nieskrępowana swoboda wyboru stylu życia, korzystanie z niego intensywnie, ale powierzchownie. Życiem i wyborami młodych ludzi kieruje obecnie reklama, film, show, gdzie w znacznej mierze próbuje się w banalny i uproszczony sposób odpowiadać na egzystencjalne problemy ludzi. Znikła potrzeba poszukiwania wzorców godnych do naśladowania. Pogoń za oryginalnością, obojętność, brak uczuć, „bylejakość” – to wszystko prowadzi jednak do pustki i zagubienia własnej tożsamości³⁶.

Na zakończenie stosunkowo zwięzłej relacji o autorytetach i niestety ich niewielkiej obecności w życiu młodzieży przytoczę słowa L. Witkowskiego, który w książce *Historie autorytetu wobec kultury i edukacji* pisze: „najważniejsze,

³³ K. Sośnicki, *Autorytet a wychowanie*, „Nowa szkoła” 1950, (10), s. 29–31.

³⁴ B. Kisielińska, *Agresja pod kontrolą*, „Ergo. Forum Wychowawców” 2004, s. 20–22.

³⁵ R. Koopmans, *Movements and Media: Selection Processes and Evolutionary Dynamic in the Public Sphere*, „Theory and Society” 2004, s. 367–391.

³⁶ M.J. Szymański, *Edukacyjne problemy współczesności*, Kraków–Warszawa 2014, s. 82.

co mnie przejmuję: zanik zapotrzebowania na autorytety (w ważnym kulturowo sensie) i zanik postawy zdolnej do wyróżnienia kogoś uznaniem, ze względu na spełnianie wysokich kryteriów kulturowych, a nie towarzyskich, środowiskowych, układowych”³⁷.

Nieuchronne zagrożenia – media elektroniczne

Ogromną rolę w wychowaniu dzieci i młodzieży odgrywają media elektroniczne. Wypełniają one przestrzeń, w której dziecko najczęściej przebywa i w której wzrasta, stając się dominującym elementem jego życia³⁸. M. Dziewiecki ukazuje współczesne mass media jako rodzaj zbiorowego wychowawcy, który jednak jest nieoficjalny i zwykle niekontrolowany przez rodziców oraz innych wychowawców. Co gorsza, jest to najczęściej wychowawca toksyczny, gdyż uzależnia od siebie i w wielu przypadkach deprawuje. Celem działania mediów nie jest wychowanie i troska o dobro młodego pokolenia, lecz zysk finansowy³⁹. Środki masowego przekazu stanowią współczesny zakamuflowany rodzaj przemocy psychicznej, gdyż jako rezultat swego oddziaływania rozpowszechniają określony klimat myślowy, w którym wartości wyższe, zwłaszcza wartości uważane dotychczas za naczelne, zostają zdewaluowane⁴⁰. Niestety – jak podkreśla J. Szmyd – większość ludzi w „epoce mediów” skazywana jest na sploty, jednostronny, tandetny, nieprawidłowo ukonstruowany, w wielu przypadkach zafałszowany i w dużej mierze szkodliwy oraz zdeformowany przekaz płynący ze współczesnych mass mediów⁴¹. Wśród wielu mass mediów, z całą pewnością można stwierdzić, że telewizja jest dzisiaj najpotężniejszym i najbardziej powszechnym środkiem masowego przekazu⁴².

³⁷ L. Witkowski, *Historie autorytetu wobec kultury i edukacji*, Kraków 2011, s. 41.

³⁸ J. Izdebska, *Dominacja mediów w środowisku wychowawczym dziecka*, „Edukacja i Dialog” 2000, nr 4, s. 29–38.

³⁹ M. Dziewiecki, *Etiologia patologii wśród dzieci i młodzieży*, www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IP/patologia.html

⁴⁰ J. Rudniański, *Przestrzeń wiary w cywilizacji współczesnej*, Poznań 1998, s. 105.

⁴¹ J. Szmyd, *Zagrożne człowieczeństwo...*, s. 358.

⁴² Jak wykazują badania prowadzone przez Jadwigę Izdebską, czas, jaki przeznaczają dzieci na oglądanie telewizji w ciągu każdego dnia jest znaczący. Już w wieku 2–3 lat oglądają ją przeciętnie 45 minut w ciągu całego dnia, wraz z wiekiem czas ten wydłuża się. W wielu krajach świata ponad 90% dzieci w wieku 4–12 lat ogląda telewizję codziennie, przez wiele godzin, czego przykładem są dane mówiące, że uczniowie szkół podstawowych w Stanach Zjednoczonych poświęcają więcej godzin telewizji niż nauce w szkole; natomiast w Szwecji uczniowie w ciągu dziesięciu lat nauki szkolnej spędzają 18 tys. godzin przed telewizorem, a więc o 3 tys. godzin więcej niż w szkole. Podobnie jest we Francji, gdzie dzieci 9–11-letnie poświęcają telewizji sporo czasu, rocznie ponad tysiąc godzin, we Włoszech zaś 81% dzieci w wieku 4–10 lat ogląda programy telewizyjne codziennie, a wiele z nich (72%) włącza telewizor bez wcześniejszego rozpoznania, jakie programy ma do wyboru.

Telewizja ma znaczący wpływ na wzmocnienie zachowań nie tylko pozytywnych, ale także negatywnych. Co prawda, prezentuje ona wiele programów ciekawych, rozwijających zdolności i zainteresowania dzieci i młodzieży, ale także i takie, które wywierają negatywny wpływ na człowieka, szczególnie w młodym wieku⁴³. Sfera poznawcza, emocjonalna i motywacyjna osobowości młodzieży przez negatywne treści płynące z tzw. szklanego ekranu jest niewątpliwie narażona na niepożądane zmiany. Ze względu na małe doświadczenie i określony poziom rozwoju psychicznego młodego człowieka nie zawsze potrafi on ocenić, które treści są ważne, a które drugorzędne, co jest fikcją, a co rzeczywistością⁴⁴. Treści, które zostały adresowane do widzów dorosłych, a które przenikają do umysłu dzieci i młodzieży, czynią w ich psychice olbrzymie spustoszenia, zakłócając świat ich wartości i znaczeń, w którym dotychczas przebywały⁴⁵. Badania dotyczące zawartości programów telewizyjnych wyraźnie podkreślają, że oglądanie audycji prezentujących sceny agresji, destrukcji, grozy, przemocy seksualnej czy obscenicznej erotyki może prowadzić do negatywnych zmian w sferze poznawczej, emocjonalnej oraz motywacyjnej młodzieży⁴⁶.

Upowszechnienie się technologii informatycznych, a w szczególności dynamiczny rozwój Internetu wprowadził fundamentalne zmiany w dostępie do informacji. Sieć stanowi miejsce, które stwarza młodzieży warunki do ucieczki, w często nieznany ich opiekunom świat⁴⁷. Internet to niestety nie tylko same korzyści. Niezbędne jest uzmysłowienie sobie drugiej strony, pokus i zagrożeń czyhających na jej użytkowników. Dotyczy to głównie osób o niewyrobnym jeszcze światopoglądzie oraz niewielkiej wiedzy na temat zagrożeń, jakie niesie ze sobą korzystanie z Internetu. J. Zmarzlik uważa, że młodzi ludzie „są łatwymi ofiarami, ponieważ nie mają dostatecznego doświadczenia, są ufne i naiwne, a także, niestety, bardzo często samotne w swoich domach, szkołach i coraz mniej bezpiecznych podwórkach”⁴⁸.

P. Aftab wyszczególnia sześć rodzajów zagrożeń, na które dzieci mogą się natknąć w Internecie:

- mogą znaleźć informacje, które są dla nich nieodpowiednie. Chodzi o pornografię, nienawiść, nietolerancję, bigoterię, przemoc, oszustwa, informacje nieprawdziwe i przesadzone;

⁴³ J. Bednarek, *Spółczesność informacyjna i media w opinii osób niepełnosprawnych*, Warszawa 2005, s. 174.

⁴⁴ J. Sosa, *Czy telewizja reklamuje przemoc?*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1999, nr 1, s. 29–32.

⁴⁵ M. Sokołowski, *Telewizja – wróg czy sojusznik wychowania?*, „Edukacja i Dialog” 1994, nr 5, s. 49–52.

⁴⁶ A. Gała, I. Ulfik-Jaworska (red.), *Czas pustoty. Analiza treści programów telewizyjnych czterech nadawców polskich*, Lublin 2006, s. 32.

⁴⁷ D. Barney, *Spółczesność sieci*, Warszawa 2008, s. 95.

⁴⁸ J. Zmarzlik, *Internetowe znajomości – lek na samotność w realnym świecie*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2005, nr 13, s. 70.

- mogą korzystać z usług i kupować przedmioty dla nich niebezpieczne, np. istnieją strony instruujące, jak zbudować bombę, oferujące broń, alkohol, trucizny, tytoń i narkotyki oraz proponujące hazard w sieci;
- mogą być niepokojone przez ludzi wulgarnych, obrażających, rzucających groźby, przesyłających wirusy i włamujących się do komputera;
- mogą przekazywać ważne informacje, wypełniając formularze, biorąc udział w konkursach i w ten sposób stać się celem handlowców stosujących nieuczciwe techniki marketingowe;
- mogą być oszukane i wykorzystane, gdy kupują coś w sieci i ryzykują ujawnienie innym istotnych informacji finansowych, takich jak numery kart kredytowych, numery pinu i hasła;
- mogą być uwodzone przez cybernapastników, którzy chcą się z nimi spotkać twarzą w twarz⁴⁹.

Dane badawcze czerpane z różnych źródeł pozwalają jednoznacznie stwierdzić, że dzieci i młodzież w Polsce stosunkowo często mają kontakt ze szkodliwymi dla nich medialnymi treściami. Dokładny pomiar skali tego problemu jest trudny z kilku powodów. Po pierwsze w badaniach ankietowych niektórzy młodzi ludzie mogą wstydzić się lub nie chcieć się przyznać, że mieli kontakt z taką szkodliwą dla nich zawartością. Po drugie w określonych badaniach różnie definiuje się takie treści. Według badań przeprowadzonych przez Fundację Dajemy Dzieciom Siłę (dawniej Fundacja Dzieci Niczyje) aż 67% uczniów klas III gimnazjów zadeklarowało kontakt z pornografią w Internecie w ciągu 12 miesięcy. Regularny kontakt z pornografią przynajmniej raz w tygodniu miało 27% ogółu badanych. Znacznie częściej byli to chłopcy niż dziewczynki. Młodzież sama przyznawała, że kontakt z tymi treściami nie był bez wpływu na ich psychikę – 37% z tych, którzy mieli kontakt z pornografią (24% ogółu), przyznawało, że odczuwało potem niepokój związany z oglądanymi obrazami (częściej dziewczęta niż chłopcy). W tych samych badaniach mierzono kontakt z innymi rodzajami szkodliwych treści w Internecie: 40% gimnazjalistów miało kontakt z przekazami pełnymi nienawiści, 29% – ze sposobami na skrajne odchudzenie, 24% – ze stronami promującymi używanie narkotyków, 22% – ze stronami informującymi o samookaleczeniach, a 16% – o samobójstwach⁵⁰.

Wnioski

Sytuacja ciągłej i ulegającej stałemu przyspieszeniu zmiany całokształtu życia społecznego oraz coraz bardziej widoczne jej konsekwencje dla ludzi młodych

⁴⁹ P. Aftab, *Internet a dzieci. Uzależnienia i inne niebezpieczeństwa*, Warszawa 2003, s. 84.

⁵⁰ J. Włodarczyk, *Zagrożenia związane z korzystaniem z internetu przez młodzież. Wyniki badania EU NET ADB*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 12(1), s. 49–68.

i starszych, wzrastająca liczba dorastających nastolatków, którzy przeżywają różne problemy i trudności, wymaga dostrzeżenia problemu i uświadomienia sobie tej sytuacji, zarówno przez rodziców, wychowawców, jak i samą młodzież. Chaos światopoglądowy i brak stałych wartości we współczesnym świecie stanowi między innymi przejaw upadku pożytecznych społecznie autorytetów, kryzys tzw. „epoki racjonalizmu”. Potrzebna jest w związku z tym wysoka motywacja wszystkich środowisk społecznych do podjęcia skutecznych działań w celu wyeliminowania negatywnych i niepokojąco narastających zjawisk. Niezbędna jest natychmiastowa interwencja w przypadku dostrzeżenia wyraźnych ich przejawów w zachowaniu młodego człowieka. Szczególne zadanie przypada pedagogom, wychowawcom, nauczycielom. Wielkie znaczenie mają ich pedagogiczne umiejętności wczesnego reagowania na sygnały świadczące o zaistniałych sytuacjach kryzysowych, natomiast dla powodzenia działań profilaktycznych wspomagających młodzież w prawidłowym funkcjonowaniu konieczne jest wszechstronne zaangażowanie całej społeczności.

Bibliografia

- Aftab P., *Internet a dzieci. Uzależnienia i inne niebezpieczeństwa*, Warszawa 2003.
- Bauman Z., *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*, Kraków 2011.
- Bauman Z., *Globalizacja*, Warszawa 2000.
- Bauman Z., *Płynna nowoczesność*, Kraków 2006.
- Bauman Z., *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 1993, nr 2(19).
- Barney D., *Spółczesność sieci*, Warszawa 2008.
- Baumrind D., *Patterns of Parental Authority and Adolescent Autonomy*, „New Directions for Child and Adolescent Development” 2005(108).
- Bednarek J., *Spółczesność informacyjna i media w opinii osób niepełnosprawnych*, Warszawa 2005.
- Cybal-Michalska A., *Tożsamość młodzieży w perspektywie globalnego świata. Studium socjopedagogiczne*, Poznań 2006.
- Dudzikowa M., *Uczyć się od idola. O istotnym źródle wiedzy potocznej uczniów* [w:] *Wychowanie. Pojęcia. Procesy. Konteksty. Interdyscyplinarne ujęcie*, red. M. Dudzikowa i M. Czerepaniak-Walczak, t. I, Gdańsk 2007.
- Dziwięcki M., *Etiologia patologii wśród dzieci i młodzieży*, www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IP/patologia.html
- Dziamski G., *Ponowoczesna świadomość estetyczna* [w:] *Trudna ponowoczesność. Rozmowy z Zygmunt Baumanem*, cz. I, red. A. Zeidler-Janiszewska, Poznań 1995.
- Frankel J., *Identification with the Aggressor and the Normal Traumas: Clinical Implications*, „International Forum Psychoanalysis” 2004, nr 13.
- Gała A., Ulik-Jaworska I. (red.), *Czas pustoty. Analiza treści programów telewizyjnych czterech nadawców polskich*, Lublin 2006.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. Ja i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2001.
- Gurycka A., *Błąd w wychowaniu*, Warszawa 1990.
- Holzer J.Z., Serek R., *Sytuacja demograficzna świata i Polski w okresie do roku 2020* [w:] *Strategia rozwoju polski do roku 2020*, t. I, Warszawa 2000.

- Įzdebska J., *Dominacja mediów w środowisku wychowawczym dziecka*, „Edukacja i Dialog” 2000, nr 4.
- Jessor R., *Risk behavior in adolescence: A psychosocial framework for understanding and action*, „Journal of Adolescent Health” 1999, nr 12.
- Kisielińska B., *Agresja pod kontrolą*, „Ergo. Forum Wychowawców” 2004, nr 4.
- Kluz T., *Problemy wieku adolescencji w okresie zmian społecznych*, „Wychowanie na codzień” 2005, nr 1/2.
- Kosyrz Z., *Oblicza tożsamości*, Warszawa 2012.
- Kowalczyk-Jamnicka M., *Charakterystyka współczesnej prostytutki* [w:] *Problemy współczesnej patologii społecznej*, red. B. Urban, Kraków 1998.
- Koopmans R., *Movements and Media: Selection Processes and Evolutionary Dynamic in the Public Sphere*, „Theory and Society” 2004.
- Kupisiewicz M., Kupisiewicz C., *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 2009.
- Łobocki M., *Wychowanie moralne w zarysie*, Kraków 2009.
- Milerski B., Śliwerski B., *Pedagogika. Leksykon PWN*, Warszawa 2000.
- Milch M.E., Orange D.M., *Conscience as the Reappearance of the Other in Self-Experience: On Using the Concepts Superego and Conscience in Selfpsychology*, „Psychoanalytic Inquiry” 2000.
- Popper M., *Leadership as Relationship*, „Journal for the Theory of Social Behaviour” 2004, 34.
- Przewołnik S., *Pieczą zastępczą nad dzieckiem: pomoc – wsparcie – wyzwania* [w:] *Edukacja jutra. Wiedza i edukacja współczesnego człowieka*, red. A. Kamińska, P. Oleśniewicz, Sosnowiec 2018.
- Pyżalski J., *Wychowawcze i społeczno-kulturowe kompetencje współczesnych nauczycieli*, Łódź 2015.
- Rembowski J., *Więzi uczuciowe w rodzinie. Studium psychologiczne*, Warszawa 1972.
- Rudniański J., *Przestrzeń wiary w cywilizacji współczesnej*, Poznań 1998.
- Salecl R., *Tyrania wyboru*, Warszawa 2013.
- Sośnicki K., *Autorytet a wychowanie*, „Nowa Szkoła” 1950 (10).
- Sosa J., *Czy telewizja reklamuje przemoc?*, „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze” 1999, nr 1.
- Sokołowski M., *Telewizja – wróg czy sojusznik wychowania?*, „Edukacja i Dialog” 1994, nr 1.
- Szafranec K., *Raport „Młodzi 2011”*, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, Warszawa 2011.
- Szmyd J., *Główne strategie walki z zagrożeniami cywilizacji współczesnej*, „Idō – Ruch dla Kultury: rocznik naukowy: filozofia, nauka, tradycje wschodu, kultura, zdrowie, edukacja” 2004(4).
- Szmyd J., *Pogoda dla etyk sumienia – nie dla kodeksów i nihilizmu moralnego*, „Res Humana” 2009, nr 1.
- Szmyd J., *Zagrożone człowieczeństwo. Regresja antropologiczna w świecie ponowoczesnym*, Katowice 2015.
- Szymański M.J., *Edukacyjne problemy współczesności*, Kraków–Warszawa 2014.
- Świętochowska U., *Patologie cywilizacji współczesnej*, Toruń 1999.
- Witkowski L., *Historie autorytetu wobec kultury i edukacji*, Kraków 2011.
- Włodarczyk J., *Zagrożenia związane z korzystaniem z internetu przez młodzież. Wyniki badania EU NET ADB*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 12(1).
- Wojnar I., *Wstęp* [w:] *Etos edukacji w XXI wieku. Zbiór studiów*, red. I. Wojnar, Warszawa 2000.
- Zajączkowski K., *Uzależnienie od substancji psychoaktywnych*, Warszawa 2003.
- Zmarzlik J., *Internetowe znajomości – lek na samotność w realnym świecie*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2005, nr 13.